

Reprinty

„Gazety Gdańskiej”

▶ Str. 6-7

Partner wydania



Stanisław Seyfried

Galeria Sztuki Gdańskiej

Pierścienie czasu

PARTNER WYDANIA

Energa GRUPA ORLEN

▶ Str. 8

**SPORT
W SZKOLE**

▶ Str. 12



▶ GAZETA GDAŃSKA

TYGODNIK BEZPŁATNY | NR 763 | 28.04.2023 r. ISSN 2544-2864

Politycy PiS pytają: gdzie jest 250 milionów złotych?

250 milionów złotych to kwota jaką Gdańsk mógł stracić na wycenie gruntów pod budowę „Forum Gdańsk” w formule partnerstwa publiczno-prywatnego. Miasto wniosło do niego grunt w centrum miasta, które zdaniem Kacpra Płażyńskiego zostały wycenione na kwotę 3 razy mniejszą od ich wartości. Przy budowie „Forum Gdańsk” grunt w 2014 roku został wyceniony na niecałe 4 tysiące złotych za metr kwadratowy, a w 2011 roku sąd, przy innej sprawie, wycenił go na 11 tysięcy złotych za metr kwadratowy. - Gdzie jest 250 milionów złotych, które w tym gruncie powinno być wkładem w przyszłe inwestycje? - pytają politycy PiS.

▶ Str. 2

Między socjaldemokracją a socjal-liberalizmem

Z Markiem Dyduchem, byłym sekretarzem generalnym SLD, posłem SLD II, III, IV i IX kadencji, Klubu Parlamentarny Lewica, wiceministrem Skarbu Państwa w rządzie Leszka Millera (2001–2002), od 2021 wiceprzewodniczącym Nowej Lewicy rozmawia Artur S. Górski.

▶ Str. 4

Piłka w grze

W co gra Mandziara? Lechia bez Kuciaka i Maloccy* Gdzie dopłynie Arka? Grabowski 23

▶ Str. 10

SKT gra w Sopocie!



Sopockie korty SKT dla... sopocian. Spełnia się marzenie prezydenta

Karnowskiego, na obiekcie przy ul. Ceynowy trwają profesjonalne prace nad przygotowaniem kortów do sezonu letniego.

▶ Str. 5



Latarką w półmrok

Krótkotrwałe ocieplenie klimatu rozleniwilo niejednego zamyślny umysł.

Zielony bezład zaczyna panować nie tylko w głowie filologa Timmermansa.

Dołączyło do niego dwudziestu polskich eurowystańców: socjalistów, chłopów na urzędzie i leżakujących w publicznej domenie spóźnionych liberalistów.

Drepczy się obecnie Europejczyków lękiem przed naturą tak jak kapłani faraona straszili fellahów zaćmieniami słońca.

Parlament i Komisja Europejska zajmują się hurtową dystrybucją tych ekologicznych uniesień. Przekuwają je w nowy system zależności i poddaństwa obywateli, ich opodatkowania nowymi daninami, których reżim, źródło i architektura pozostają poza demokratycznie wyrażoną wolą obywateli. Krepują ich wolność, swoją władzę poszerzając. Delegitimizują też państwa członkowskie, które wytworzyły ich urzędową substancję.

Zielony ład staje się ładem nowej opresji 28 państwa UE. Przy czym jego władza nie ma charakteru wyboru publicznego a zmywy administracyjnej o zagmatwanej legitymizacji

i konstrukcji.

Jej fundamentem jest eksploatacją tego samego łęku przed naturą, którym faraon poskramiał poddanych gruntując swoją władzę.

Z 4,5 miliarda lat ziemi jedną czwartą jej czasu zajęło 5 globalnych zlodowaceń podzielonych na krótsze, o dużo

Zielona opresja - Europa fellahów?

mniejszej skali, okresy ociepleń - interglacjałów i oziębień - glacjałów. Zmiany klimatu zarejestrowano w cyklach. Z każdych 100 tysięcy lat, 90 to ochłodzenia, a 10-12 to ocieplenia. Ostatni interglacjał, holocen, trwa już ok. 11,7 tys. lat i jest nieco dłuższy od poprzednich, ale nieuchronnie za kilkadziesiąt lat, może za ponad tysiąc, rozpocznie się ochładzanie klimatu niezależnie od tego co filolog Partii Pracy Frans Timmermans wyczytał w powieściach Balzaca.

Cykl zmian klimatu ma charakter strukturalnego zjawiska geofizycznego. Jego najpierwsza, pierwotna przyczyna tkwi, najogólniej to ujmując, w ilości światła docierającego

na ziemię ze słońca. Wpływ na to ma wirowanie ziemi, jej kąt nachylenia oraz kształt orbity. Cykl tych zmian wynoszący właśnie ok. 90 tys. lat odpowiada odnotowywanym wahaniom klimatu. Znaczenie dla klimatu ma peryhelium - moment gdy słońce grzeje najmocniej i aphelium - gdy z powodu odległości grzeje najslabiej. Gdy słońce jest w peryhelium, czyli najbliżej ziemi, podczas przesilenia zimowego a w aphelium w okresie przesilenia letnich, klimat na ziemi jest łagodniejszy. Lodowce albo się więc powiększają albo kurczą. Znaczenie dla zmian pogody mają też prądy morskie, na które wpływ mają ruchy kontynentów wywoływane przez migrację gorącego jądra ziemi.

Ostatnie zlodowacenie w Polsce, zlodowacenie Wisła, zakończyło się nie tak dawno temu. Lód sięgał połowy Polski. Lata nam bliższe 1300-1850 ub. tysiąclecia opisuje się zaś jako małą epokę lodową. Dla odmiany bywało, że wody gdańskiej zatoki sięgały po Grudziądz.

Nie było jeszcze wtedy samochodów, fabryk, ferm, samolotów dla parlamentu w Brukseli, nie było Timmermansa, Adamowicza, Cimoszewicza, Lewandowskiego, a nawet Tuska. A pogoda była, pogoda czyli klimat jednego dnia. Pogoda stuleci to klimat czasu powodowany zjawiskami geofizycznymi. Żąda nadmiernej władzy różnych biurokratów to niebezpieczeństwo dla demokracji groźniejsze niż naturalne zmiany klimatu ziemi.

Lud europejski nowych faraonów nie potrzebuje.

Marek Formela

F(ig)raszka

MAJ

Nie ma złej pogody
Choć majowe chłody
Najlepiej przysłowie
Pogodę przepowie:
Grzmot w maju nie szkodzi
Sad dobrze obrodzi
A majowe błoto to więcej
niż złoto
W końcu po Urbanie nam
lato nastanie

Liczb

3490 zł

gdańskie stypendium
kulturalne

18 600 tys. zł

catering podczas debaty
o Gdańskim Programie
Mieszkalnictwa Społecznego

214 000 zł

składka nadzwyczajna
Gdańska do Unii
Mobilności Aktywnej

Cytat tygodnia

- Polska kilkanaście tygodni temu przekazywała do KE informacje dot. ryzyka związanego z destabilizacją rynku rolno-spożywczego(...) KE nie podjęła właściwych działań, więc musieliśmy wprowadzić zakaz importu(...) priorytetem jest bezpieczeństwo polskiego obywatela, polskiego rolnika(...)

D. Tusk próbuje bardzo spolaryzować środowisko polityczne w Polsce(...) ta bijatyka będzie długo trwała, nie wierzę w to, że opozycja jest w stanie zrobić jedną listę, byłoby to ugrupowanie bez żadnego programu, nie wierzę, że obywatele dadzą się na to nabrać - Piotr Mueller, rzecznik rządu w rozmowie z red. Piotrem Kubiakiem.

- Kondycja polskich rozgłośni regionalnych jest bardzo dobra. Wypełniają one swoje działania misyjne, przede wszystkim rozwijanie polskiej kultury, to niezwykle istotny element przekazywania polskiego kodu kulturowego - Maciej Świrski, przewodniczący KRRiTV w rozmowie z red. Jarosławem Popkiem.
„Gość dnia” - RADIO GDAŃSK

GAZETA GDAŃSKA

Redaktor naczelny
Marek Formela
Sekretarz redakcji
Tomasz Łunkiewicz

Reklama
603-692-609

Wydawca
Dom Prasy
Formela Spółka Jawna
ul. Targ Drzewny 3/7 p. 505
80-886 Gdańsk
tel 58 322 02 07

Pierwszy numer
Gazety Gdańskiej ukazał się
1 kwietnia 1891 r.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności
za treść reklam i ogłoszeń

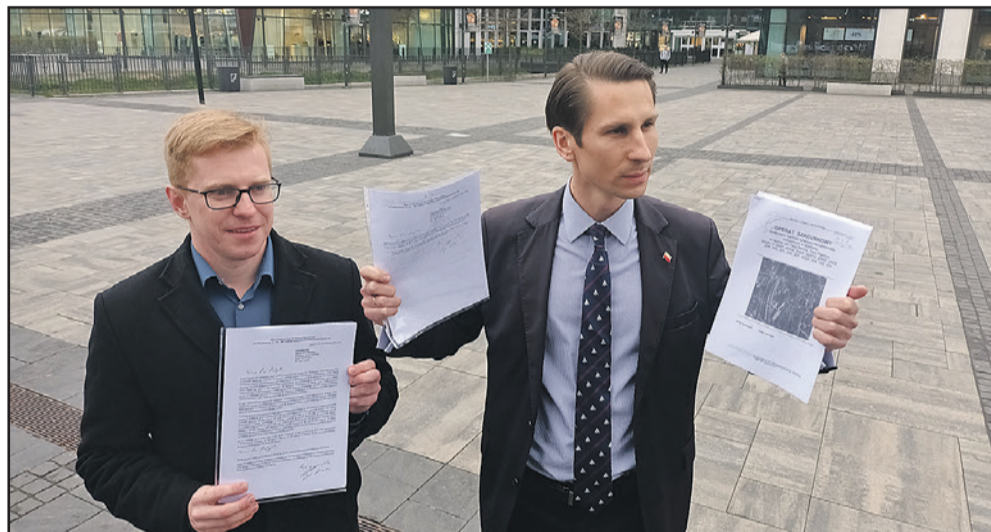
Nakład zgodny z ustawą o VAT

Politycy PiS pytają: gdzie jest 250 milionów złotych?

250 milionów złotych to kwota jaką Gdańsk mógł stracić na wycenie gruntów pod budowę „Forum Gdańsk” w formule partnerstwa publiczno-prywatnego. Miasto wniosło do niego grunt w centrum miasta, które zdaniem Kacpra Płażyńskiego zostały wycenione na kwotę 3 razy mniejszą od ich wartości. Przy budowie „Forum Gdańsk” grunt w 2014 roku został wyceniony na niecałe 4 tysiące złotych za metr kwadratowy, a w 2011 roku sąd, przy innej sprawie, wycenił go na 11 tysięcy złotych za metr kwadratowy. - Gdzie jest 250 milionów złotych, które w tym gruncie powinno być wkładem w przyszłe inwestycje? - pytają politycy PiS.

Prokuratura Okręgowa w Gdańsku od roku prowadzi śledztwo w sprawie możliwych nieprawidłowości przy budowie „Forum Gdańsk”. We wtorek, 25 kwietnia, poseł Kacper Płażyński przekazał do prokuratury kolejne dokumenty, związane z budową centrum. Chodzi o wycenę gruntu na którym powstało „Forum Gdańsk”, która zdaniem posła PiS została poważnie zaniżona. Przy jego budowie grunt wyceniono na ok. 3600 zł/m². To była podstawa do wyliczenia wkładu miasta w partnerstwo publiczno-prywatne.

- To, co było niegdyś gruntem miasta Gdańska, zostało wniesione do spółki na podstawie wyceny, która trzykrotnie zaniżyła wartość gruntu - powiedział poseł Kacper Płażyński. - Powinniśmy mieć trzykrotnie więcej udziałów w tej spółce. Ta inwestycja powinna inaczej wyglądać, jeśli wyjdziemy z założenia że ten teren nie był wart 113 milionów złotych, tylko 350 milionów. Mówimy tu o skali ogromnego nadużycia, czy, jeśli to zostanie potwierdzone, przestępstwa niegospodarności na 250 milionów złotych. Kiedy mówimy o 250 milionach złotych, to nie jest zwykła niegospodarność, tylko ktoś komuś po prostu musiał wręczyć odpowiednie duże nominały, aby mogło dojść do takiego przekrętu. Jak to jest możliwe, że w ciągu trzech lat na najbardziej atrakcyjnej inwestycyjnie



lokalizacji w Gdańsku działki trzykrotnie staniały względem tego, co miasto uznało w 2014 roku. Samo miasto Gdańsk w 2011 roku uznawało, że metr kwadratowy jest warty prawie dwa razy więcej, niż trzy lata później. Mi się to w głowie nie mieści. To nie są zarzuty wobec obecnej prezydent Gdańska, Aleksandry Dulkiewicz, bo to nie ona wtedy pociągała za sznurki w mieście Gdańsku.

- Temat jest bardzo poważny - powiedział radny Andrzej Skiba. - Ponad rok temu, z inicjatywy radnych PiS, na stadionie odbyła się nadzwyczajna sesja Rady Miasta Gdańska, która w naszym odczuciu była pokazem ignorancji, cynizmu i bagatelizowania sprawy w wykonaniu byłych włodarzy Gdańska. Ile się nasłuchaliśmy, że nie mamy argumentów, że to wspaniała in-

westycja. Forum powstało ku uciesze gdańszczan, turystów i Bóg wie kogo jeszcze. Przez wiele miesięcy odwiedzaliśmy różne instytucje, w których zbieraliśmy informacje i kompletowaliśmy dokumenty w sprawie Forum Gdańsk. Dzisiaj trzeba powiedzieć jasno: w Gdańsku mogło dojść do rażącej niegospodarności na dużą skalę. Są ludzie, gdyby zapytać na ulicy, którzy wprost nazwaliby to złodziejstwem. Ja, jako radny miasta Gdańska, tak daleko posuniętej tezy dzisiaj jeszcze nie poperę, ale jestem zdania, że w Gdańsku mogło dojść do dużej niegospodarności.

- Miasto Gdańsk ma poważny problem, od lat, z partnerstwem publiczno-prywatnym - powiedział radny Przemysław Majewski. - Inwestycja Forum Gdańsk nie jest jedyną, która

powstawała w tej formule. Wśród nieudanych inwestycji w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego można wymienić: parkingi kubaturowe w centrum miasta, inwestycje na Dolnym Mieście, koncepcję budowy kompleksu Nautilus przy stadionie, budowę szkoły na Morenowym Wzgórzu. Te inwestycje okazały się kompletną klapą. Trzeba zadać pytanie ówczesnym władzom Gdańska, wiceprezydentom, piastującym dziś funkcje w miejskich spółkach: gdzie jest 250 milionów złotych, które w tym gruncie powinno być wkładem w przyszłe inwestycje? - pytał Przemysław Majewski.

Pytania w tej sprawie politycy PiS wysłali również do Urzędu Miejskiego w Gdańsku.

TŁ

Personalia

✓ Po 30 latach związkowej pracy Wojciech Książek nie kandydował na kolejną kadencję przewodniczącego Związku, skupiającego pracowników oświaty i wychowania w Regionie Gdańskim. Przewodniczący Międzyregionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”, zasłużony dla Związku działacz, ustąpił miejsca nowo wybranej liderce Bożenie Brauer, od 20 lat przewodniczącej gdańskiej oświatowej „S”. Bożena Brauer, nauczycielka biologii, w „Solidarności” jest od 1980 r., od początku kariery zawodowej. Borykała się z gdańskimi władzami m.in. o przestrzeganie prawa oświatowego, m.in. przy przekazaniu prywatnemu podmiotowi szkoły w Kokoszkach. Wojciech Książek z „Solidarnością” oświatową jest związany od 1980 roku, a od 1993 roku do 2023 roku był przewodniczącym Sekcji Oświaty NSZZ „S” Regionu Gdańskiego. Miał przerwy w związkowej pracy. W latach 1997-2001 jako wiceminister edukacji narodowej w resorcie kierowanym przez prof. Mirosława Handke, znalazł się w rządzie prof. Jerzego Buzka.

✓ Alert wśród pomorskich plastyków. Aleksandra Dulkiewicz powołała komisję, która będzie przydzielać artystom miejsca do eksponowania swojej twórczości na ulicach. O tym kto gdzie trafi, kto lepiej, kto gorzej, kto na główny trakt, kto w zaułek zdecydowały: Ewa Adamska z prezydenckiego biura kultury, Monika Nkome-Evini - Wydział Gospodarki Komunalnej, Dagmara Stykuć - Gdański Zarząd Dróg i Zieleni, Jan Perucki - radny KO, Grażyna Tomaszewska-Sobko - ZPAP w Gdańsku, Renata Witkowska - ASP w Gdańsku i Karina Rembiewska z biura miejskiego architekta.

✓ W nowych władzach Polskiego Komitetu Olimpijskiego znalazło się miejsce dla pomorskich działaczy sportowych. Prezesa zarządu Radosława Piesiewicza będzie wspierał Adam Korol, obecnie dyr. biura gdańskiego sportu i prezes PZTW, mistrz olimpijski z Pekinu, wioślarz AWFIS, b. minister sportu u Ewy Kopacz i poseł PO, znany też z efektownego występu partyjnego w Tczewie - teraz jako wiceprezes zarządu PKOL. Drugi mistrz olimpijski z Pekinu, Leszek Blanik, został wybrany członkiem zarządu PKOL, pełni też funkcję prezesa PZG. Z rekomendacji Towarzystwa Olimpijczyków Polskich członkiem zarządu został b. świetny kolarz gdyńskiej Floty, Tadeusz Mytnik. Z kolei prezes kajakarzy i wiceprezes Sopotkiego Klubu Tenisowego, Grzegorz Kotowicz, pełni w tej kadencji funkcję skarbnika. Do zarządu, ze wskazania olimpijczyków, trafił też wiceprezes PZŻ, animator gdyńskiej koszykówki Bogusław Witkowski.

Wyrazy głębokiego współczucia

MARIUSZOWI SZYMAŃSKIEMU

z powodu śmierci Mamy

Joanna i Marek Formela

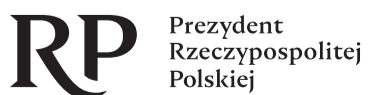


Zdrowe Życie

Przyjdź i zbadaj się bezpłatnie
w mobilnej strefie zdrowia w Twoim mieście.

Dowiedz się więcej
na zdrowezycie.org.pl

Patronat Honorowy
Pary Prezydenckiej:



Organizatorzy:



Między socjaldemokracją a socjal-liberalizmem

Z Markiem Dyduchem, byłym sekretarzem generalnym SLD, posłem SLD II, III, IV i IX kadencji, Klubu Parlamentarny Lewica, wiceministrem Skarbu Państwa w rządzie Leszka Millera (2001–2002), od 2021 wiceprzewodniczącym Nowej Lewicy rozmawia Artur S. Górski.

– Nowa Lewica to partia o charakterze lewicowym. Co pan będzie robił 1 maja, w Święto Pracy, które w XX wieku nie miało szczęścia do swych promotorów?

– Będę w moim okręgu wyborczym, w Świdnicy, Wałbrzychu, Nowej Rudzie, Bielawie. W programie rozmowy mieszkańcami, z wyborcami na festynach. Uczymy ludzi pracy, złożymy kwiaty. Święto ma dziś formułę wpisana w demokrację. Dzisiaj z koleżankami i kolegami jesteśmy w Katowicach. Przygotowujemy grunt na zdobycie mandatu do Sejmu.

– 4 czerwca – marsz demokracji, za wolnymi wyborami i europejską Polską. Lewica, wraz z innymi ugrupowaniami opozycyjnymi, pójdzie tego dnia, w samo południe?

– Data 4 czerwca 1989 roku zmieniła Polskę. Trudno zaprzeczyć, że czerwcowe wybory przewartościowały politykę i gospodarkę. Nie był to łatwy czas. Wykorzystaliśmy szansę, jako kraj, mimo skomplikowanej sytuacji politycznej. To Polska swą szansę wykorzystała. Istniał przecież Związek Radziecki, pilnujący obozu socjalistycznego. Nie było jasne, w którą stronę pójdzie rywalizacja mocarstw. W Polsce, w tym na Dolnym Śląsku, stacjonowały liczne, dobrze uzbrojone obce wojska, w sile ponad 60 tysięcy żołnierzy.

– Dla części politycznego obozu, tego do którego odwołuje się rządząca tak zwana Zjednoczona Prawica, datą graniczną i symboliczną jest 4 czerwca 1992, obalenie rządu premiera Olszewskiego. Czy będą polityczne akcje, czy tego dnia grozi nam konfrontacja?



– Nie sądzę by wybuchły złe emocje i konflikty akurat 4 czerwca. Będzie z pewnością masa ludzi. Być może komuś się zamarzy prowokacja, ale rozsądek spowoduje, że nic groźnego się nie wydarzy. Polacy doświadczyli wolności i szans rozwojowych. Polska jest krajem poważnym. Jednak targanym na co dzień politycznymi waśniami i sporami. Podziały w społeczeństwie są, nastąpiły już dawno.

– Opozycja chce się policzyć, w sensie zobaczyć, jaką ma zdolność do mobilizacji zwolenników i wspólny front? Chcecie zmienić oblicze tej ziemi?

– Chcemy unaoznaczyć, mimo działań propagandowych uderzających w nasz sojusz, że jest wola współpracy w łonie opozycji, że jako cztery główne ugrupowania opozycyjne, mamy wspólny cel, który przypomniemy na wiecu. Jest w tym obrona wartości, które nieraz, w tym 4 czerwca 1989 roku, zwyciężyły, wartości państwa uczciwego, dbającego o ludzi, o zasady czystej, politycznej rywalizacji. Jeśli opozycja poważnie dąży do przejścia z rąk PiS władzy, musi pokazać, że jest gotowa na współpracę w swoim gronie. Będzie kooperacja, będzie więcej powagi, zrozumienia. Trudno mi

teraz ocenić, czy nasz przekaz pozostanie w szerokiej społecznej świadomości.

– Nowa Lewica z tym trafianiem do wyborców ma problem. Sondaże nie są nazbyt łaskawe, 8 procent? Wasz ideowy charakter jest z jednej strony socjaldemokratyczny, z drugiej opisujecie go jako socjal-liberalny, feministyczny, proekologiczny. Jeden z waszych liderów Włodzimierz Czarzasty łączy socjalizm z liberalizmem. Więcej w nim z marksisty, z Karla Kautsky'ego, czy z Adama Smitha? Czarzasty jest liberałem, a Dyduch socjalistą?

– Obserwując polityczną drogę kolegi Włodzimierza, to potrafiłby połączyć siły i zaprzyjaźnić z obydwoma panami (śmiech). Nowa Lewica jest socjaldemokratyczna. Hasła wolnościowe i socjalne są w niej eksponowane. Widzę młodych ludzi na lewicy. Oni nie mają obciążeń historycznych, nie muszą ciągle przeproszać. Kiedy PZPR oddała pokojowo, w porozumieniu, władzę, odradzając się socjaldemokracja zachowywała się, jak gdyby musiała długi spłacać, taszczyć na sobie całe 40 lat, usprawiedliwiać się przez dwie, trzy kadencje. Tymczasem to lewica musiała wykonać dla Polski działania, które nie przyniosły jej triumfu wyborczego. Liberalizm wielu zarzuca rządowi Leszka Millera i Marka Belki. Przypomnę, że lewica, że SLD, wyciągała Polskę z gospodarczych tarapatów. Przytrafiło się nam to w 1993 roku i w 2001. Musieliśmy radykalnie, ekonomicznie, odbudować gospodarkę. Podejmowaliśmy kroki mało popularne, ale konieczne. Zapłaciliśmy za to wyborczymi porażkami. Mimo, że to lewica

wprowadziła Polskę do Unii Europejskiej przed prawie 20 laty, lewica torowała drogę do NATO w latach 90, realizowała sojusz z Amerykanami, zatykała dziury w budżecie. W 2001 roku przejęliśmy kraj o ogromnym zadłużeniu wewnętrznym i zerowym wzroście gospodarczym (wzrost PKB w 2001 r. wynosił 1 proc., w 2000 r. ok. 3,7 proc. – dop. red.).

– Wtedy każdy rodak znał nazwisko ministra finansów, np. Jerzego Bauca. Dzisiaj mało kto...

– Centrum decyzyjne przesunęło się poza rząd, poza premiera. Co do sondaży. Naprawiliśmy znacząco państwo, uporządkowaliśmy finanse i przegraliśmy wybory w 2005 roku. I tak to trwa. Ale tendencje są takie, że będzie wynik dwucyfrowy, mam na myśli lewicę, naszych kandydatów. Lewica jest na 10 procent i plus. Młodzi dzisiaj są radykalni, zdeterminowani. Ale oni nie rządzą, nie wiem, ile z tych swoich hasel będą w stanie wprowadzić. Nie wiemy, po rozmaitych zabiegach ekipy premiera Morawieckiego, jaki jest stan kasy państwa.

– Młodzi na lewicy są zbyt skrajni?

– Są bardziej radykalni niż my, nie skrajni. Trudno się dziwić, chcą szacunku dla swych poglądów, dla praw kobiet, upominają się o wolności światopoglądowe, chcą dostępu do mieszkań, do rozsądnych kredytów na mieszkania, pod wynajem, chcą bezpieczeństwa pracy. Nie muszą odkupować jakichś win. Szanuję ich zwrot w stronę ideowej lewicy.

– Wymienia pan różnice światopoglądowe, mówi o planach socjalnych. Tymczasem PiS, w znacznej części swych działań,

formuje program socjalny, nawet przypomina socjalistyczną partię, w rozumieniu PPS z lat 20 i 30, w odwołaniu do symboliki, czy do sanacji, w stylu sprawowania władzy. PiS do władzy doszedł z walizką pakietów socjalnych, prospołecznych. Różnice się od partii pana Kaczyńskiego podejściem do ekologii, relacji z Kościołem, rozumienia praw kobiet, czy miejsca w Unii? W programach socjalnych to PiS jest waszym konkurentem.

– Jest konkurentem, ale my chcemy ustalić i usankcjonować rozwiązania socjalne prawnie, na stałe. Niezależnie od sondaży i tendencji. Nie chcemy, by adresowane do społeczeństwa, do rodzin pakiety, były zależne od kaprysów władzy, służyło do kupowania poparcia w wyborach. Mają to być projekty rozpisane na lata. By obywatel wiedział, jakie są jego prawa, że ich źródłem nie jest wola tego, czy owego polityka. Francuzi to od kilku miesięcy pokazują. Wbrew ich woli podniesiony został wiek emerytalny z 62 na 64 lata, bez woli parlamentu. Buntują się, bo mieli zagwarantowane prawa, a tymczasem ugruntowany system zmieniają politycy. My mówimy: nawet jak przestanie rządzić, prawa i zdobycze społeczne pozostaną. Gdzie jest dziś granica rozdawnictwa? W roku wyborów tego nie wiem...

– Ostatni rok pokazuje, że PiS ma problem ze sprawczością, choćby w kwestii rolnictwa, czy polityki zagranicznej. To dla was szansa?

– PiS spełnił wiele postulatów prospołecznych. W wielu kwestiach jest w defensywie. Działa od kryzysu do kryzysu, doraźnie. Program mieszkaniowy leży. Po-

lityka dość agresywna, oparta na zwalaniu na Unię, na Niemców, na Rosję Putina – co jest akurat zrozumiałe w kontekście wojennym, nie prowadzi nas w kierunku pozyskiwania sojuszników i skuteczności, nawet w dbaniu o nasze interesy. Także w obliczu groźnych konfliktów.

– Lewica odchodzi od naiwnego pacyfizmu?

– Podejście do „zbrojeniówki”, do wojska, do zaopatrzenia armii i do szkolenia ewoluuje. Przez lata mieliśmy pewne złudzenie bezpieczeństwa, partnerstwa. Trzeba było je zweryfikować. Trzeba mieć gotowość bojową. Zbrojenia jednak nie rozwiążą naszych problemów. Szkoda, że w tej materii rząd, a właściwie MON, prowadzi politykę, nie tyle tajną, co bez konsultacji. A pytań jest wiele: o kwoty wydatków, o czas realizacji, o szkolenia, o nabór do wojska, o kondycję sił zbrojnych, o zapewnienie serwisów, wyposażenia, amunicji, o nasze fabryki zbrojeniowe. PiS działa doraźnie.

– Składacie deklaracje...

– Co mamy robić, skoro nie rządzą. Jesteśmy na razie na poziomie deklaracji. Jesienią porozmawiamy. Uczciwość władzy ma polegać na pokazaniu przy stole jakie ma plany, jakie zamiary i co już zrobiła. W czasach gdy np. Bronisław Komorowski czy Jerzy Szmajdziński byli szefami Komisji Obrony Narodowej, to były konsultacje, przy drzwiach zamkniętych też. A nie tylko „my i my”. To mi przypomina socjalistyczny centralizm. Polityka doraźna, ręczne sterowanie i kluczenie wypadnie rządzącym spod kontroli.

XX Ogólnopolski Tydzień Bibliotek

Pomorska Biblioteka Pedagogiczna w Gdańsku włącza się w obchody kolejnej edycji Tygodnia Bibliotek, proponując bogaty program skierowany zarówno do nauczycieli i uczniów z województwa pomorskiego jak i do wszystkich sympatyków PBP.

W tym roku świętowanie pod hasłem „Moja, Twoja, Nasza – BIBLIOTEKA”!

W programie:

Dla nauczycieli:

8 maja 2023, godz. 16.30-18.00

Spotkanie w formie zdalnej pt. „Jak rozkocharać dzieci w książkach i bibliotekach” z Małgorzatą Swędrowską, autorką książek dla dzieci i dorosłych, wieloletnią nauczycielką i animatorką warsztatów literackich i spotkań z dziećmi, zdobywczynią Nagrody za upowszechnianie czytelnictwa w konkursie Książka Roku 2022 Polskiej Sekcji IBBY

Dla uczniów:

Konkursy:

Dla uczniów klas VI – VIII szkół podstawowych konkurs na przygotowanie fotografii typu sleeveface z dowolną książką w roli głównej. Prace w formacie png należy przysłać do 4 czerwca na adres: konkursybbp@gmail.com

Dla uczniów szkół ponadpodstawowych konkurs na przygotowanie bibliotecznego mema oddającego hasło tegorocznego Tygodnia Bibliotek. Prace w formacie png należy przysłać do 4 czerwca na adres: konkursybbp@gmail.com

Zajęcia warsztatowe o tematyce ekologicznej dla przedszkolaków „Roślinkowy zawrót głowy” (zapisy: z.pawelczak@bbp.gda.pl)

Dla wszystkich:

Plantcrossing – po raz pierwszy Biblioteka zaprasza do skorzystania z możliwości odbioru i wymiany roślin. W ramach akcji przygotowano dla odwiedzających PBP w Gdańsku półkę z kwiatami w doniczkach, które każda chętna osoba może „przygarnąć”, wymienić lub dołożyć własną roślinkę. Plantcrossing potrwa przez cały maj.

Szczegółowe informacje:

Wydział Informacji i Wspomagania Placówek Oświatowych
tel. 58 344 01 68 wew. 106
e-mail: wspomaganie@bbp.gda.pl

Tydzień Bibliotek

w Pomorskiej Bibliotece Pedagogicznej
w Gdańsku

Webinarium dla nauczycieli
z Małgorzatą Swędrowską

Konkursy dla uczniów

Plantcrossing

Zajęcia dla dzieci
"Roślinkowy zawrót głowy"

Szczegóły: bbp.gda.pl

SKT gra w Sopocie!

Sopockie korty SKT dla... sopocian. Spełnia się marzenie prezydenta Karnowskiego, na obiekcie przy ul. Ceynowy trwają profesjonalne prace nad przygotowaniem kortów do sezonu letniego.

- Zdecydowaliśmy, że powierzmy to zadanie specjalistom, korty SKT to był zawsze synonim jakości - mówi „Gazecie Gdańskiej” Tomasz Cejrowski, wiceprezes klubu.

Korty ziemne SKT będą udostępniane graczom w pierwszych dniach maja. Ze względu na niekorzystne prognozy pogody na długi weekend SKT zaprasza na majówkę na korty halowe, które w tych dniach można będzie wynajmować po bardzo obniżonych cenach - 80 zł za godzinę gry.

- Nie mam żadnych wątpli-

wości, że będą to w tym sezonie najlepsze korty ziemne w Trójmieście. Zakres prac, które zlecieliśmy obejmuje tak naprawdę ich rzetelną rewitalizację, powoli odbudowujemy też szkolenie, wracają do nas trenerzy o uznanej renomie i doświadczeniu sportowym - mówi prezes SKT Bartłomiej Białaszczyk.

Na korty z rakieta zaczyna także zaglądać sopoccy radni, którym wcześniej nie udawało się powstrzymać zagadkowej operacji specjalnej prezydenta Sopotu.

(gg)



Antykwariat Rejs poleca

„Dynastia Miziołków” Joanny Olech to książka polecana przez Jolantę Krzyżanowską, którą można kupić w Antykwariacie Rejs w Gdańsku.

Autorką „Dynastii Miziołków” i wielu innych książek dla dzieci i młodzieży, a także ilustracji do nich jest Joanna Olech, z wykształcenia graficzka. Dyplom w Akademii Sztuk Pięknych obroniła w Pracowni projektowania książek kierowanej przez profesora Janusza Stannego.

„Dynastia Miziołków” to jej debiut literacki, początkowo drukowana była w odcinkach w czasopiśmie „Świat Młodych”. Spodobala się na tyle, że bardzo szybko doczekała się wersji książkowej, nagrody literackiej imienia Kornela Makuszyńskiego oraz tytułu „Dziecięcego bestsellera roku”.

Książka jest rodzajem ilustrowanego pamiętnika wchodzącego w okres nastoletni chłopca zwanego Miziołkiem. Ukazuje codzienne życie rodziny. Obfituje w wiele niecodziennych, ciekawych i bardzo zabawnych zdarzeń i przygód.

Książka pochodzi z początku lat 90-tych ubiegłego wieku



więc nie ma tu telefonów komórkowych, internetu, setek kanałów telewizyjnych czy hulajnóg elektrycznych. Jest więc cudowną podróżą w czasy dzieciństwa rodziców dzisiejszych czytelników i doskonałą lekturą do wspólnego, rodzinnego czytania.

„Dynastia Miziołków” to książka, która poprawi nastrój każdemu, rozbawi nawet największego ponuraka.

Serdecznie polecam.

Tomasz Łunkiewicz



XX KIERMASZ OGRODNICZY

Wiosna w ogrodzie

www.wiosnawogrodzie.pl

20 MAJA
2023

10.00 - 17.00

21 MAJA
2023

10.00 - 16.00



Rēnk

Pomorskie Hurtowe Centrum
Rolno-Spożywcze S.A.

Gdańsk-Osowa, ul. Wodnika 50

Ojczyzna czeka! Spiesz zatem z subskrypcją Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej



GAZETA GDAŃSKA

10 FEN.

Nr. 100

Sobota-Niedziela, 29-30 kwietnia 1939

Rok XLVIII

Leszeków
Wytworne samodniuty z czystej owczej wlny

witnie **Witold Korzeniowski**
DOM TOWAROWY SP. Z O.O. TORUŃ

Mamy jedną odpowiedź: Nie damy! Hitler żąda Gdańska oraz autostrady i linii kolejowej przez Pomorze

Wypowiedzenie paktu o nieagresji z Polską i układu morskiego z Wielką Brytanią

Podajemy poniżej treść naszego południowego wydania, które wydaliśmy wczoraj w związku z mową Hitlera:
BERLIN, 28. 4. Dziś o godz. 12-tej

Hitler w przed Reichstagiem przemówienie, które stanowi odpowiedź na znane propozycje prezydenta Roosevelta.

z Anglią. Fakt ten uważa kanclerz za złamanie niemiecko-polskiego paktu o nieagresji z roku 1934 i dlatego uważa ten pakt za nieistniejący.

Wobec tego dla Polski pozostała ostatnia okazja do porozumienia z Niemcami.

Cele polityki Rzeszy

Kanclerz Hitler na wstępie zdefiniował cele polityki zagranicznej Rzeszy, którymi są: zjednoczenie wszystkich Niemców w jednym państwie i zabezpieczenie niemieckiemu narodowi odpowiedniej przestrzeni życiowej, historycznie i gospodarczo uzasadnionej.

Traktat Wersalski — według słów Hitlera — był dziełem obłądnych „dyktatorów demokratycznych”, (demokratischer Friedensdiktatoren). Wszystkie jego postanowienia zmierzają do zadania krzywdy narodowi niemieckiemu. Zrabowano Niemcom ziemię (?), nałożono haracz w postaci odszkodowań, nakreślono granice,

które urągają wszelkiemu rozsądkowi.

My nie jesteśmy przeciwnikami pokoju — mówił Hitler, ale chcemy, by ten pokój był pokojem mroźnym i sprawiedliwym. I dlatego wypowiedziałem wojnę traktatowi wersalskiemu.

Po omówieniu „anschlusu” Austrii, Hitler poświęcił niemal godzinę swego przemówienia aneksji Czech.

Monachium było tylko połowicznym załatwieniem zagadnienia. Czechy pozostały jako ognisko niepokoju w sercu Europy.

— Musieliśmy — mówił dosłownie Hitler — zniszczyć tę bazę bombowców (diesen „Bombenabfuhrplatz”).

Streszczenie mowy Hitlera

według oficjalnego komunikatu

Kanclerz Hitler na wstępie w tonie nie zwykle ostrym zaatakował twórców Traktatu Wersalskiego, nazywając ich między innymi „demokratycznymi dyktatorami pokoju” (demokratische Friedensdiktatoren).

„Demokratyczni dyktatorzy pokoju”

„Demokratyczni dyktatorzy pokoju przez układ wersalski do gruntu zniszczyli gospodarkę światową — oświadczył Hitler. Ich bezrozumne rozdarcie narodów i krajów doprowadziło do zruinowania ustalonej w ciągu wieków gospodarczej wspólnoty produkcji i handlu i doprowadziło tym samym do przymusowych prądów samowystarczalności i tym samym do zniszczenia dotychczasowego powszechnego gospodarstwa światowego” (?!)

Nie pozostawiałem nigdy żadnej wątpliwości, że rewizja Traktatu Wersalskiego musi być przeprowadzona.

Pod adresem Francji

Powrót okręgu Saary do Rzeszy usunął wszystkie zagadnienia terytorialne między Francją a Niemcami. Uważałem to zawsze jako ubolewania godne, że francuscy mężowie stanu moje stanowisko uznawali za zupełnie zrozumiałe. Dziś tak sprawy te nie stoją. Jeśli dziś jest naprężenie, to Niemcy nie są za to odpowiedzialni, lecz odpowiedzialność ta spada na międzynarodowe elementy, które planowo naprężenie to wywołały.

Sprawa Czechosłowacji

Przechodząc do omówienia zagadnienia Czech i Moraw kanclerz stwierdził, że przy wywodzeniu niemieckich plemion z dzisiejszych obszarów czesko-morawskich wlewną się na ten obszar i to pomiędzy jeszcze pozostające tutaj 4 miliony Niemców, obcy

stowiański lud. Następnie obszar życiowy tego ludu został w formie podkowy otoczony przez ludność niemiecką.

Gospodarczo na długą metę samodzielne istnienie tych krajów było do pomyślenia tylko w związku z narodem niemieckim i jego gospodarką. W tysiącletniej wspólnocie kultura narodu czeskiego była w swej istocie ukształtowana przez wpływy niemieckie.

Zachodnia Europa w swym własnym interesie stworzyła to sztuczne państwo cze-

JURATA 7778
HOTEL RESTAURACJA LIDO
OTWARCIE SEZONU 29 KWIETNIA.

chosłowackie. I te właśnie interesy spowodowały stałe popieranie tego państwa również i pod względem finansowym z jedną tylko myślą: stworzenia potężnego uzbrojonego bastionu przeciwko Rzeszy który mógł by się stać również bazą lotniczą o dużej wartości.

Możliwość pokojowego rozwiązania sprawy czechosłowackiej nie odpowiadała podlegaczom demokracji. Oni nienawidzą nas, Niemców, i najchętniej chcieliby nas zniszczyć. Lecz czymże są dla nich także Czesi? Środkiem do celu. Ich zdaniem, istniały wówczas dla Niemców tylko dwie możliwości: albo przyjęcie czeskiej mobilizacji i poniesienie przez to haniebnej porażki.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Czego żądał Hitler od Polski?

Przedstawivszy z kolei aneksję Klajpedy, Hitler przeszedł do omówienia stosunków polsko-niemieckich.

Kanclerz oświadczył, że i tutaj twórcy traktatu wersalskiego uczynili wszystko, by dwa narody poróżnić. Mówca chciał wszystkie sporne kwestie, istniejące jeszcze między obu narodami, załatwić drogą dwustronnego porozumienia. Uznając w zasadzie prawo dostępu Polski do morza, zaproponował rządowi polskiemu następujące rozwiązanie:

- 1) powrót Gdańska do Rzeszy jako wolnego miasta;
- 2) autostrada i linia kolejowa z Rzeszy do Prus Wschodnich przez terytorium Pomorza. Te linie ko-

munikacyjne miały by mieć charakter eksterytorialny.

W zamian za to Rzesza zaofiarowałaby Polsce pakt o nieagresji na przeciąg 25 lat i gwarancję rzeczywistej niezawisłości Słowacji.

Na tę jedyną propozycję rząd polski odpowiedział zarządzeniem częściowej mobilizacji. Równocześnie Polska, ulegając sugestiom „podżrzący wojennych”, zawarła znany pakt

DKW
Modele 1939 r.
już są na składzie
Dr. Ralf Jahnz Gdynia, ul. Świętojańska 120 tel. 35-60



PARTNER WYDANIA

GDANSK

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
"GAZETY GDAŃSKIEJ" GDAŃSK,
Rynek Kaszubski 21 — tel. 214-94.

Dziś sobota
Piotra, Roberta 29 kwietnia

Jutro niedziela
Katarzyny 30 kwietnia

NABOŻEŃSTWA POLSKIE

w niedzielę, 30 kwietnia
W kościele Chrystusa Króla w Gdańsku:
o godz. 7,30 i 8,30 msza św.; o godz. 10 suma z kazaniem; o godz. 15,30 nieszpory.

W bazylice św. Mikołaja w Gdańsku:
o godz. 11,30 msza św. i kazanie.
W kościele św. Stanisława we Wrzeszczu:
o godz. 8 msza św.; o godz. 10 suma z kazaniem; o godz. 15,30 nieszpory.

W kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w Nowym Porcie:
o godz. 8 msza św.; o godzinie 10 suma z kazaniem; o godz. 15 nieszpory.

W kaplicy w Sopotach przy ul. Nordstr.:
o godz. 10 suma z kazaniem.

DYŻUR LEKARZY

Nocny dyżur pełnia:

W Gdańsku: w dniu 29 bm. dr. Korte, Langgasse 68, tel. 21175 i dr. Neumann, Kass. Markt 11, tel. 21390; w dniu 30 bm. dr. Kasper, Stadtgraben 12, tel. 26474 i dr. Zamek, Kohlenmarkt 15-16, tel. 22702; w dniu 1 maja dr. Paarmann, Altstadtischer Graben 4, tel. 26866 i dr. v. Zebrowski, Langgasse nr. 55, tel. 22727.

We Wrzeszczu: w dniu 29 bm. dr. Simon, Archenholzweg 37, tel. 41820; w dniu 30 bm. dr. Doerffer, Adolf Hitlerstrasse 44, tel. 41420; w dniu 1 maja dr. Unrau, Adolf Hitlerstrasse 30, tel. 42419.

W Sopotach: w dniu 29 bm. dr. Bähre, Eichendorffstrasse 6, tel. 52110; w dniu 30 bm. dr. Esche, Seestrasse 21, tel. 52115; w dn. 1 maja dr. Lork, Seestrasse 31, tel. 51211.

W niedzielę, 30 kwietnia i 1 maja br.

W Gdańsku: w dniu 30 bm. dr. Brauer, Stadtgraben 8, tel. 24323 i dr. Zabel, Reitbahn 2, tel. 22161; w dniu 1 maja dr. Klinger, Holzmarkt 16, tel. 27474 i dr. Schulz, Wollwebergasse 23, tel. 22330.

We Wrzeszczu: w dniu 30 bm. dr. Unrau, Adolf Hitlerstrasse 30, tel. 42419 (akuszer); w dniu 1 maja dr. Schmidtowa, Adolf Hitlerstrasse 7, tel. 41220.

W Oliwie: w dniu 30 bm. dr. Brandtówna, Kronprinzenallee 5, tel. 45083; w dniu 1 maja dr. Klinge, Am Schlossgarten 22, tel. 45085.

DYŻUR NOCNY I NIEDZIELNY APTEK

od 29 kwietnia do 6 maja br.

W Gdańsku: Apotheke zur Altstadt, Holzmarkt 1; Raths-Apotheke, Langer Markt 30; Apotheke auf Langgarten, Langgarten 106; Artus-Apotheke, Langgasse 81.

We Wrzeszczu: Ostland-Apotheke, Adolf Hitlerstrasse 63; Apotheke zur Neustadt, Neuer Markt 16-18.

W Oliwie: Adler-Apotheke, Am Schlossgarten 12.

W Nowym Porcie: Apotheke zum schwarzen Adler, Olivaerstrasse 80.

W Oruni: Stern-Apotheke, Stadtgebiet 7.

W Siemnej Hucie: Heidee-Apotheke, Amselew 1 (w niedzielę i święta od godz. 13 do 23,30 i w dni powszednie od godz. 19 do 23,30 nieczynna).

NOTATKI KRONIKARZA

— Z powodu przypadającego na 1 maja urzędowego święta następny numer pisma naszego wyjdzie dopiero we wtorek, 2 maja rano.

— Z urzędu stanu cywilnego w Gdańsku. Zgon: kapitalista Paweł Schulz, 75 l., syn nauczyciela Fritz Borsig, 7 l., wdowa Wilhelmina Bronsair z domu Kelch, 74 l., właściciel domu Karol Bold, 87 l., mężatka Line Hellwig z domu Wonsack, 48 l., pensjonariuszka Amalia Oldenburg, 75 l.

— Obniżenie cen za węgiel i koks. Z ważnością od 1 maja obniżone zostaną na zarządzenie komisarza kontroli ceny za węgiel o 5 fen., za koks hutniczy o 20 fen. na centnarze. Ceny koksu gazowego i brykietów nie uległy zmianie.

— Tragiczna śmierć chłopca okrętowego na parowcu włoskim. Onegdaj po południu wydarzył się na przebiegającym w basenie portowym w Wisłoujściu parowcu włoskim „Pollenzo” tragiczny wypadek, którego ofiarą stał się chłopiec okrętowy Narddi Attilio. Chłopiec zatrudniony był malowaniem burty i siedział na wiszącym na zewnątrz rusztowaniu. Nagle chłopiec spadł i wpadł na keł, po czym potoczył się do wody i utonął. Poszukiwania zwłok nie dały jeszcze żadnego wyniku.

— Znalezione zwłok zaginionego. W dn. 6 bm. zaginął bez wieści obywatel gdański Eryk Müller. Onegdaj wydobyto z Radunił zwłoki zaginionego. Ponieważ nie ma podstaw do przypuszczenia, że M. popełnił samobójstwo, zachodzi możliwość, że uległ on nieszczęśliwemu wypadkowi lub stał się ofiarą zbrodni. Policja wszczęła już dochodzenia celem wyjaśnienia przyczyny śmierci M.



NARESZCIE - krem Sportowy będący jednocześnie kremem piękności NOWY PRZEBÓJ PALMOLIVE!

OTO 5 NIEDOŚCIGNIONYCH ZALET TEGO KREMU

- 1) Zawiera olejek oliwkowy i leciterynę.
- 2) Chroni skórę od nadmiernego słońca i wiatru.
- 3) Stanowi doskonały podkład pod puder i róż.
- 4) Nie rozszerza porów i nie wysusza skóry.
- 5) Oczyszcza, udelikatnia i wygładza skórę.

WYOBRAŻ sobie krem, który posiada te wszystkie zalety. Nie masz potrzeby wybierać sobie, dziś jeszcze możesz go kupić; jest on do nabycia we wszystkich drogeriach i składach kosmetycznych. Ponad to gwarantujemy — pełne zadowolenie lub zwrot pieniędzy.

DO NABYCIA WSZĘDZIE W PUDEŁKACH W 4 GODNYCH WIELKOŚCIACH



Dwaj młodociani bandyci na ławie oskarżonych w Gdańsku

Sąd skazał jednego na 3 lata, a drugiego na pół roku więzienia

W dniu 6 b. m. g. dokonano — jak swego czasu d. s. w. sły — włamania do kupca Gruenkego zamieszkałego przy ul. Aker-schmiedgasse. Włamywacze musieli otworzyć drzwi drzwi, nim wogóle dostali się do sieni. Podczas gdy jeden z nich przeczekał przed drzwiami wejściowymi na czatach, drugi wszedł na schody, na których spotkał kupca Gruenkego, zwanego z trzeciego piętra podejrzany szmerami. Zamaskowany bandyta wezwał kupca do podniesienia rąk, Gruenke nie pozwolił jednak zastraszyć się i zaatakował bandytę. Bandyta zdołał się jednakże uwolnić i zbiec. Na miejscu walki pozostały połowa spinki od mankietów i pistolet.

Policji kryminalnej, której doniesiono o napadzie, nie udawało się przez pewien czas wysledzić włamywaczy. Dopiero informacje, jakich udzieliła policja kryminalnej 18-letnia pracownica kupca Gruenkego doprowadziły na ślad bandytów. Narzeczony bowiem dziewczyny był 21-letni Werner Tomiczny, który wyppytany ją o rozkład mieszkania kupca oraz o miejsce, gdzie przechowuje gotówkę. Tomiczny miał koleżkę, 19-letniego Heinza Ewerta, którego

namówił do współdziałania.

Onegdaj stanęli obaj włamywacze przed trybunałem karnym sądu okręgowego w Gdańsku. Pierwszemu zarzucono oskarżenie zamierzony rabunek, usiłowane zabójstwo i nielegalne posiadanie broni, a drugiemu usiłowany rabunek i nielegalne posiadanie broni.

Przewód sądowy wykazał, że Tomiczny mimo młodego wieku dopuścił się już szeregu przestępstw. Na drodze występkę znalazł się młodzieniec ten przez czytanie książek literatury kryminalnej, a obdarzony żywą fantazją, nie umiał oprzeć się złym skłonnościom.

To też prokurator domagał się surowego ukarania Tomicznego i wniosł o wymierzenie mu kary 6 lat ciężkiego więzienia i utraty praw obywatelskich przez 5 lat. Co do drugiego oskarżonego domagał się prokurator wymierzenia mu 2 lat więzienia.

Po dłuższej naradzie sąd skazał Tomicznego za usiłowane zabójstwo i nielegalne posiadanie broni na 3 lata ciężkiego więzienia, a Ewerta za usiłowaną kradzież na pół roku więzienia.

Gdański urzędnik celny postrzelił uciekającego złodzieja

Jednemu z gdańskich urzędników celnych doniesiono, że poszukiwany przez władze gdańskie obywatel polski narodowości niemieckiej, Franciszek Schroeder zamierza pod Neukowem przejść granicę do Polski. Urzędnik wsiadł na rower i przytrzymał Schroedera w pobliżu granicy po czym udał się z aresztowanym do pewnej karczmy, skąd wezwał władze policyjne. Podczas rozmowy telefonicznej udało się Schroederowi wyskoczyć oknem i uciec. Urzędnik celny strzelił i trafił uciekiniera w nogę. Skutkiem rany musiał Schroeder zaprzestać dalszej ucieczki.

Schroeder popełnił we Wrzeszczu szereg kradzieży, a oprócz tego brał podobno również udział w jakiejś zbrodni, popełnionej w Gdańsku. Policja kryminalna kontynuuje dochodzenia w tych sprawach.

Konkurs na projekt nowego gmachu opery gdańskiej

Gdański kierownik polityczny partii narodowo - socjalistycznej rozpisal konkurs na projekt nowego gmachu opery, który stanąć by miał na terenie po lewej stronie Alei Hindenburga za Bramą Oliwską.

W konkursie udział mogą jedynie architekci narodowości i pochodzenia niemieckiego.

WAŻNE DLA PALACZEK I PALACZY! DELEG. FRANCUSKIEGO MONOPOLU TYTONIOWEGO W POLSCE zawiadania o zmianie cen
OTO NOWE CENY: BALTO 7 1/2 gr. szt., GITANES MARYLAND 8 gr. szt., GITANES sprzedawanych w Polsce
VIZIR 7 gr. szt., WEEK-END 7 gr. szt., TYTONI FAJKOWY SCAFERLATI z 250 za 50 g.

10 strzałów ku chwale Ojczyzny — polski bieg narodowy na przełaj

Przypominamy, że jutro w niedzielę, 30 bm. o godz. 11 odbędzie się na stadionie Polskiej Rady Sportowej we Wrzeszczu przy ul. Heeresanger 11 pod protektorem Komisarza Generalnego RP. w Gdańsku p. ministra Mariana Chodackiego uroczyste otwarcie sezonu lekkoatletycznego i strzeleckiego Polskiej Rady Sportowej, połączone z „VII Polskim Narodowym Biegami na przełaj w Gdańsku” i „10 Strzałami ku chwale Ojczyzny”.

W ramach otwarcia sezonu strzeleckiego przewidziane jest oddanie strzałów do tarczy honorowej oraz strzelanie o odznakę strzelecką.

Bieg narodowy odbędzie się dla grupy juniorów w wieku od 15 do 18 lat i dla grupy seniorów w wieku powyżej 18 lat — narodowości polskiej, tak zrzeszonych w jakiegokolwiek organizacji, jak i dla niezrzeszonych.

Aż 24 nieszczęśliwych wypadków komunikacyjnych i 10 rannych w jednym tygodniu

W czasokresie od 16—22 bm. wydarzyło się w gdańskim obwodzie policyjnym 24 nieszczęśliwych wypadków komunikacyjnych z udziałem 18 samochodów osobowych, 11 rowerzystów, 7 pieszych, 5 samochodów ciężarowych i po 2 motocykli, tramwajów i pojazdów konnych. Ofiarami tych wypadków

padło 10 rannych. Winę spowodowania tych nieszczęśliwych wypadków ustalono 20 razy. Winnymi byli piesi 7 razy, kierowcy samochodów 6 razy, rowerzyści 5 razy i woźnica 1 raz. Jeden wypadek nastąpił na skutek błędów w materiale.

Nowe znaczki gdańskie

Dzisiaj ukażą się nowe nadzwyczajne znaczki gdańskie, wydane z okazji rozpoczęcia się prac w zwalczaniu raka. Nowe znaczki po 10 fen., w kolorze mahoniowo - brunatnym, po 15 fen. w kolorze granatowym i po 25 fen. w kolorze ciemno-zielonym będzie można na głównym urzędzie pocztowym w Gdańsku zaopatrywać w specjalną plecę. Znaczki te zaopatrzone będą w podobizny botanika i fizyka Gregora Jana Mendela, światowej sławy prof. Roberta Kocha oraz matematyka i fizyka Wilhelma Konrada Röntgena.

Oprócz znaczków ukażą się też pocztówki z podobiznami wyżej wymienionych uczonych.

Złóż ofiarę na prace
Polskiego Związku
Zachodniego —
P. K. O. Nr. 8416

REUMATYZM?
B. BAYER
TABLETKI
ASPIRIN

Z TOWARZYSTW

— Baczność Wojacy! Miesięczne zebranie placówki Gdańsk - Dolne Miasto odbędzie się we wtorek, 2 maja rb. o godz. 19 w sali przy ul. Hoopengasse.

KRONIKA POLICYJNA Z 28 BM:

Przytrzymano: 18 osób, z tych 5 za opilstwo, 1 za zadanie urazu cielesnego, 1 za kradzież, 11 z innych przyczyn.

Znaleziono: 7 nowych notesów i ołówków, sakiewkę z zawartością i grzebieniem, granatową sakiewkę z 1,70 guld., szablę kawaleryjską, pęk kluczy, rower męski marki „Rüsselheim” nr. 1602288, samochodową tablicę rejestracyjną DZ 1406.

PUCK

— Przedstawicielstwo „Gazety Pomorskiej” w Pucku, ul. Mestwina nr. 4, tel. 58.

— W razie pożaru telefonuj na nr. 26 lub 58.

— Nocny dyżur pełni codziennie apteka „Bałycka”, ul. Gdańska.

— Baczność „Sokol”! Walne zebranie Towarzystwa Gimnastycznego „Sokol” odbędzie się dnia 4 maja br. o godz. 20-ej w lokalu Druha Przedzickiego.

— Kurs ratownictwa sanitarnego w Pucku. W celu należytego przygotowania warstw społeczeństwa na wypadek nagłej potrzeby, rozpoczną się w dniu 27 bm. kursy dla drużyn ratowniczo - sanitarnych, na które powołano wyznaczone służby rat. san. w blokach domów oraz drużyny rat. san. P. C. K. Wykłady na kursie przeprowadza instruktor Okręgu Wojewódzkiego P. C. K. z Torunia. Kurs obejmuje wykłady i ćwiczenia: dla mężczyzn 30 godzin, a dla kobiet 14 godzin i odbywać się będzie codziennie w godz. wieczornych.

— Ofiary na F. O. N. stale płyną. Ostatnio ofiary złożyli: Schmidke Aug. 20 zł, Wrona Ludwik 1 zł, Szomburk Weronika 50 zł, Okoń Jan, emeryt 6 zł, Langa Jan 5 zł, Czapp Franciszek 5 zł, Bork Antoni 5 zł, Malok Marta 5 zł, Buja Wiktor 2 zł, Zellewski 1 zł, Szymańska Gertruda 1 zł, Redig Hilda 1,10 zł, Liedtke Jan 3 zł, Bradtke Maria 5 zł, Okoń Jan 4 zł, Kunath Paweł 3 zł, Kasperek Alfons 5 zł, Kulakowski Jan 3 zł, Broll Maria 0,50 zł, Schoenbek Friderik 0,50 zł, Frohmeier Jan 1 zł, Mroch Matylda 5 zł, Loth Teodor 1 zł, Kohnke Jan 5 zł.

— Członkowie K. P. W. zdobywają odznaki strzeleckie. Zarząd K. P. W. w Pucku przeprowadził ze swymi członkami w dniach 24, 25 i 26 bm. w godzinach od 14 do 18 na strzelnicy miejskiej strzelanie z broni małokalibrowej o odznakę strzelecką. Frekwencja we wszystkich strzelaniach była zadawalniająca. Strzelaniem kierował referent wychowania strzeleckiego p. Józef Bizewski.

— Szlachetny czyn obywatela puckiego. Znany ze swej ofiarności obywatel m. Pucka p. Karol Busch ofiarował miastu dla szkoły artystycznej i bardzo cenny odlew brązowy popiersia Marszałka Józefa Piłsudskiego. Popiersie to wbudowane zostanie w nowowzniesiony gmach szkoły powszechnej jego imienia. Za tak cenny dar składa Zarząd Miejski za naszym pośrednictwem ofiarodawcy serdeczne Bóg zapłać.



PARTNER WYDANIA



Stanisław Seyfried

Galeria Sztuki Gdańskiej

Pierścienie czasu

Wystawa, a właściwie projekt przygotowany przez prof. Zbigniewa Gorlaka z ASP w Gdańsku, z udziałem Uniwersytetu Gdańskiego, jest próbą uświadomienia sobie znaczenia czasu, jego przemijania.

Ogarniający wszechświat narzuca różnego rodzaju niespodzianki, determinuje nasze postawy, wartościuje je, jednak przemijanie jest nieodwracalne. Oczywiście dotyczy wszystkich, jednak artyści poddani są nieco innym prawom o czym w publikacji dotyczącej części składowej projektu napisał prof. Roman Gajewski i jak twierdzi to nie megalomania. Projekt składa się z części dotyczącej ekspozycji prac zaproszonych artystów, ale też z części publicystycznej zawierającej 33 wspomnienia dotyczące najwcześniejszych lat dzisiejszych twórców.

Publikacja zatytułowana „Pierścienie czasu” przygotowana pod redakcją prof. Zbigniewa Gorlaka, otwiera wrota zrozumienia projektu. Sama idea, po obejrzeniu ekspozycji wydała się mało czytelna jednak publicystyczna część wydarzenia sprawiła przejrzystość i dużą ciekawość.

Kurator wystawy zaprosił do udziału w niej malarzy, grafików, rzeźbiarzy, fotografików, ale także naukowców. Mimo wszystko ta dość skomplikowana konstrukcja przypominała mi myśl niełatwej produkcji doskonałego likieru produkcji francuskiej, którego nazwy nie wymienię. Sączenie jego wykwintnego smaku jest proste, ale produkcja poddana wyrafinowanym zabiegom bardzo trudna. Wydarzenie, które miało miejsce w auli ASP w Gdańsku pozwoliłem sobie przyrównać do tej subtelnej, lecz wyrafinowanej czynności.

W słowie wstępnym autor projektu odwołał się do sfery materialnej w ujęciu kosmologicznym Arystotelesa twierdzącego, że przemijanie jest wielkością określającą odległość między zdarzeniami i w ujęciu duchowym św. Augustyna z interpretacją początku - narodzin i końca - śmierci.

Artyści przygotowali poza swoim jednym obrazem prezentowanym na wystawie, opis najmłodszych lat, lat dzieciństwa, które miały olbrzymie znaczenie dla dalszego przebiegu życia i w konsekwencji wpływ na dalszą twórczość. Przygotowana specjalna publikacja sfinansowana przez ASP w Gdańsku, Uniwersytet Gdański i Wspólnotę Gdańską jest częścią składową projektu.

„Pierścienie czasu” to nic innego jak powrót do początku. Dojmująca lektura dziecięcych wspomnień, głęboko odsłania często mroczne, bardzo prywatne zależności dzieciństwa. Jednak esej „Czas życia, czas sztuki” prof. Romana Gajewskiego otwierający publikację wydaną pod redakcją i słowem wstępnym prof. Zbigniewa Gorlaka przygotowuje ze zderzeniem się z trudnym do zaakceptowania przez nas momentem przemijania.

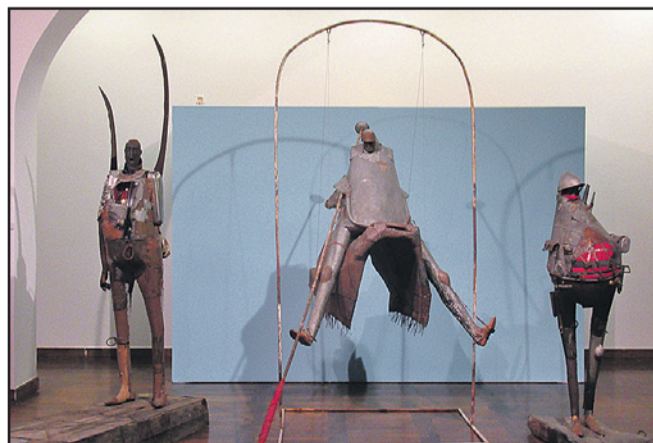
Wydaje się, że sama wystawa nie sprostала założeniom projektu, ale stanowi ona zespół z publikacją i trzeba na nią patrzeć przez pryzmat układu całego wydarzenia. Moje wątpliwości co do wystawy są bardzo subiektywne, więc gorąco polecam, bo być może jest inaczej.



Z prawej prof. ASP dr hab. Krzysztof Polkowski i prof. Zbigniew Gorlak

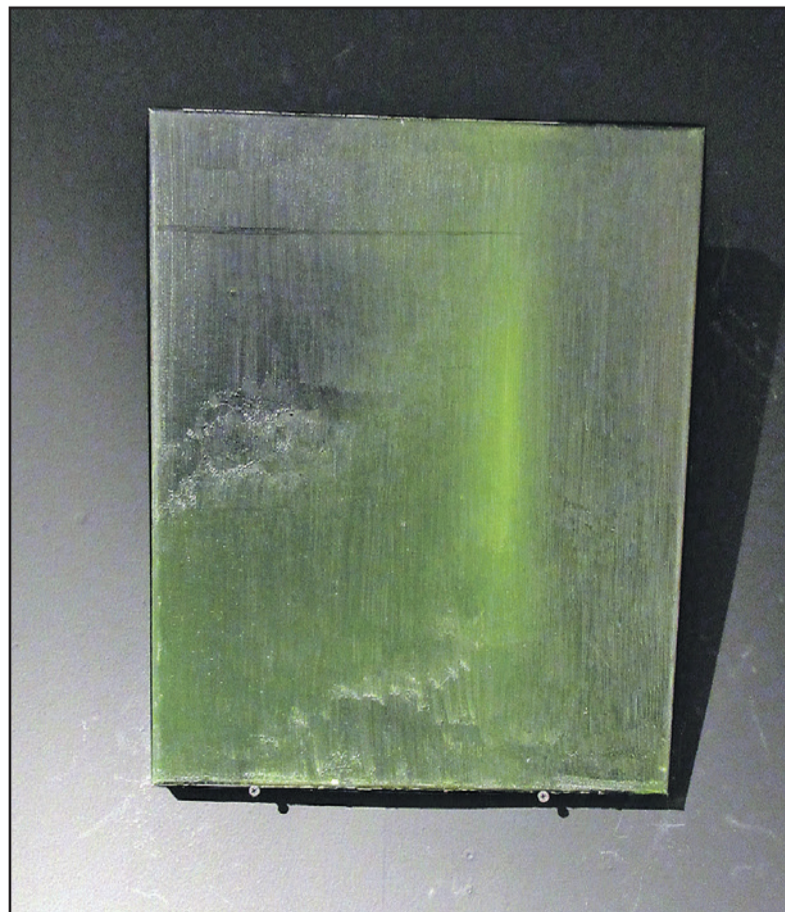


Prof. Roman Gajewski na tle swojej pracy



Stanisław Seyfried

Rzeźba Czesława Podleśnego



Praca prof. Stanisława Bajer

Wspólnie dla kultury i sztuki Pomorza



GRUPA ORLEN WZMACNIA BEZPIECZEŃSTWO ENERGETYCZNE POLSKI

W trosce o bezpieczeństwo i niezależność energetyczną Polaków zwiększyliśmy dostawy LNG, które obecnie są jednym z głównych źródeł zaopatrzenia Polski w gaz ziemny. W 2022 roku w terminalach: im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Świnoujściu oraz litewskiej Kłajpedzie odebraliśmy rekordową liczbę ładunków skroplonego gazu. **Rozwijamy również własną flotę gazowców, która zagwarantuje stabilność dostaw oraz wzmocni naszą pozycję na globalnym rynku LNG.** Pierwsze jednostki w barwach naszej Grupy dostarczają już gaz do Polski.

PIŁKA W GRZE

W CO GRA MANDZIARA? LECHIA BEZ KUCIAKA I MALOCCY* GDZIE DOPŁYNIE ARKA? GRABOWSKI 23

EKSTRAKLASA BP

Wszystko już jasne. Właściciel Lechii SA już w ub. roku postanowił dać sobie spokój z projektem zwanym „Lechia”. Najpierw rezygnacja z poważnych transferów i brak podpisów na nowych kontraktach nawet dla tych najlepszych. Później zatrudnienie trenera znikąd bez żadnych osiągnięć w przeszłości, później ogłoszenie prezesem człowieka, który sprzedawał sprzęt agd i gry komputerowe, a ostatnio skazanego za przestępstwa karno skarbowe. Trzeba jeszcze sprawdzić, czy ów prezes nie dostał wyroku z zakazem obejmowania stanowisk zarządzających w spółkach opartych na kodeksie handlowym? Znaczący to, że jest prezesem fałszywym.

Jak się wali to wszystko. Przed „meczem śmierci” z Rakowem odsunięto od drużyny Kuciaka i Maloć, dwóch najważniejszych w gdańskiej defensywie. Czy dzisiaj w Częstochowie padnie rekordowy wynik dla gospodarzy?

Lechia Gdańsk - Cracovia 1:2 (0:1). Widzów: 8003.

Bramki: Jakub Bartkowski 89 - Benjamin Källman 8, 75.

Lechia: Dušan Kuciak - Henrik Castegren (76 - Jakub Kałuźniński), Mario Maloć, Joel Abu Hanna (18 - Michał Nalepa), Rafał Pietrzak - Bassekou Diabaté (46 - Jakub Bartkowski), Krister Tobers (62 - Maciej Gajos), Jarosław Kubicki, Flávio Paixão (76 - Kevin Friesenbichler), Marco Terrazzino - Łukasz Zwoliński.

Żółte kartki: Castegren, Gajos - Jugas, Rakoczy. Sędziował: Paweł Malec (Łódź).

1. Raków Częstochowa	29	68	56-19
2. Legia Warszawa	29	57	46-32
3. Pogoń Szczecin	29	50	47-41
4. Lech Poznań	29	49	41-28
5. Warta Poznań	29	44	34-26
6. Piast Gliwice	29	42	33-29
7. Cracovia	29	41	36-29
8. Widzew Łódź	29	38	34-36
9. Jagiellonia Białystok	29	36	42-39
10. Wisła Płock	29	36	39-40
11. Górnik Zabrze	29	35	37-40
12. Stal Mielec	29	35	33-37
13. Radomiak Radom	29	35	28-34
14. Korona Kielce	29	35	33-41
15. Zagłębie Lubin	29	32	26-42
16. Śląsk Wrocław	29	31	26-40
17. Lechia Gdańsk	29	26	26-46
18. Miedź Legnica	29	21	28-46

I LIGA FORTUNA

Czy Arka jeszcze powalczy o ekstraklasę? Przydałoby się, bo województwo pomorskie może być białą plamą polskiej ekstraklasy. Na razie gdynianie podjęli się walki o możliwość baraży. Po raz kolejny, oby nie z takim samym skutkiem jak w przeszłości.

Z kolei Chojniczanka nie wygrała po raz kolejny, a tylko zwycięstwa mogą jeszcze uratować dla Chojnic I ligę.

Chrobry Głogów - Arka Gdynia 0:3 (0:3). Widzów: 2100.

Bramki: Karol Czubak 19, Sebastian Milewski 20, Janusz Gol 26 (k)

Arka: Krzepisz - Marcjanik, Azaćkyj, Dobrotka (87 - Stolec) - Żebrowski (72 - Tomal), Gol, Milewski (78 - Capanni), Skóra, Haydary (72 - Adamczyk), Gojny - Czubak (87 - Szymański).

Żółte kartki: Ozimek, Wojtyra. Sędziował: Tomasz Musiał (Kraków).

Chojniczanka Chojnice - Zagłębie Sosnowiec 0:0. Widzów: 1111.

Chojniczanka: Kuchta - Raburski, Grolik, Buchała, Mikołajczyk - Ryczkowski (59 - Drewniak), Van Huffel (80 - Korczyk), Czajkowski, Mikołajczak (58 - Karbowy), Jakóbowski (72 - Kalinkowski) - Skrzypczak (58 - Tuszyński).

Żółte kartki: Ryczkowski - Ziemann. Sędziował: Tomasz Marciniak (Płock).

1. ŁKS Łódź	28	56	51-30
2. Ruch Chorzów	28	50	39-28
3. Wisła Kraków	28	48	47-32
4. Bruk-Bet Termalica Nieciecza	28	48	43-31

5. Puszcza Niepołomice	28	47	40-31
6. Arka Gdynia	28	43	49-36
7. Podbeskidzie Bielsko-Biała	28	41	44-35
8. Stal Rzeszów	28	40	50-38
9. GKS Katowice	28	37	33-31
10. Chrobry Głogów	28	37	39-49
11. Górnik Łęczna	28	34	34-36
12. Resovia	28	32	31-39
13. GKS Tychy	28	31	40-46
14. Zagłębie Sosnowiec	28	31	28-39
15. Odra Opole	28	30	35-42
16. Skra Częstochowa	28	28	17-42
17. Sandecja Nowy Sącz	28	23	26-44
18. Chojniczanka Chojnice	28	22	27-44

II LIGA E-WINNER

Po obiecującym występie Raduni w Warszawie i pechowej porażce wydawało się, że z Garbarnią na własnym boisku będzie dobrze. Nie było.

Elblążanie przegrywają seryjnie. To już czwarta kolejna porażka. Bardzo martwi to zapewne ministra Śliwkę, który wywalczył tyle środków dla piłkarzy od Grupy Orlen.

Radunia Stężyca - Garbarnia Kraków 0:2 (0:1). Widzów: 235

Bramki: Adam Żak 31, Tomasz Tymosiak 90

Radunia: Czajkowski - Orłowski, Baszłaj, Dampc, Nowicki (83 - Zynek) - Furtado, Prichna, Soares, Łuczak (46 - Stępień), Jakubik (32 - Górski) - Sauczek.

Żółte kartki: Jakubik, Nowicki, Dampc, Prichna - Dziedzic, Polak. Sędziował: Piotr Szypuła (Bielsko-Biała).

Siarka Tarnobrzeg - Olimpia Elbląg 1:0 (0:0). Widzów: 1225.

Bramka: Filip Krempa 83.

Olimpia: Witan - Jakubczyk (86 - Kazimierowski), Sarnowski, Piekarski, Stefaniak - Danilczyk (87 - Kozera), Stasiak, Czernis (74 - Jóźwicki), Rajch, Sienkiewicz - Branecki.

Żółte kartki: Cichoń, Stefanik, Bierzało - Branecki, Sarnowski. Sędziował: Karol Iwanowicz (Lublin).

III LIGA GRUPA 2

Gedania 1922 Gdańsk pokonała Pogoń Nowe Skalmierzyce 1:0 (1:0) w meczu 25. kolejki grupy drugiej III ligi. Podopieczni Krystiana Ryczkowskiego po raz kolejny wykorzystali swój atut, jakim są stałe fragmenty gry. Jedyne goła strzałem głową po rzuceniu zdobył obrońca Paweł Flis. Był to jego 7. gol w tym sezonie.

Przyjeźdźni nieco uspokojeni tym golem, nie starali się forsować tempa. To Pogoń trochę częściej utrzymywała się przy piłce, ale nie potrafiła wykreować żadnej dogodnej sytuacji. W końcówce pierwszej połowy celne uderzenia oddali jeszcze Adam Duda i Kamil Kankowski, ale nie potrafili pokonać golkipera miejscowych.

W drugiej połowie na boisku działo się znacznie więcej. Już w 47. minucie słupek obili gospodarze, którzy zaczęli bardzo mocno naciskać. Gospodarzom brakowało jednak celności. W samej końcówce Petę i Gedanię również uratowała poprzeczka, po tym jak główkował jeden z zawodników Pogoni.

Gdańszczanie przetrzymali jednak napór zespołu z Nowych Skalmierzyc I na swoim koncie zapisali trzeci komplet punktów z rzędu. Wobec zwycięstwa Olimpii Grudziądz, utrzymali oni stratę jednego „oczka” do liderującej drużyny z Grudziądza.

Gedania: Petza - Flis, Bąk, Stawikowski - Kankowski, Sumiński (65 - Gorwa), Zyska, Pogorzalski (93 - Łazarski) - Sosnowski (87 - Apostołowicz), Waliszewski (93 - Molga) - Duda (65 - Szymański).

Ostre strzelanie odbyło się w Gdyni w meczu Bałtyku. Padło 6 goli, lecz tylko 2 gole zdobyli gdynianie. Może w sobotę w Grudziądzu będzie lepiej i Bałtyk przysłuży się Gedani, ale przede wszystkim pomoże sobie w walce o utrzymanie ligowego bytu.

Ciekawy mecz miał miejsce na Kociewiu. KP Starogard bramkowo zremisował z Cartusią.

Kolejka 25 - 22-23 kwietnia

Pogoń Nowe Skalmierzyce - Gedania Gdańsk 0:1 (0:1).

Bramka: Paweł Flis 15.

Jarota Jarocin - Stolem Gniewino 1:0 (0:0).

Bramka: Adrian Ratajczyk 62

KP Starogard Gdański - Cartusia Kartuzy 2:2 (1:0).

Bramki: Janusz Surdykowski 28, 81 - Przemysław Żukowski 55 (k), Damian Garbacik 85.

Bałtyk Gdynia - Polonia Środa Wielkopolska 2:4 (0:1).

Bramki: Oktawian Skrzecz 75, Jan Bożym 79 - Dominik Wołowski 12 (s), Bartosz Bartkowiak 54, Jakub Giełda 81, Kacper Nowak 90



Tomasz Grabowski z Pomezani Malbork to lider strzelców IV ligi. Jest już w sferze zainteresowań kilku menedżerów z wyższych klas rozgrywkowych.

Zawisza Bydgoszcz - Błękitni Stargard 2:0 (0:0).

Bramki: Piotr Okuniewicz 60, Korneliusz Sochań 85

Pogoń II Szczecin - Unia Janikowo 3:0 (wo)

Unia Swarzędz - Olimpia Grudziądz 0:1 (0:1).

Bramka: Damian Vũ Thành 28

Vineta Wolin - Świt Skolwin (Szczecin) 1:1 (1:0).

Bramka: Marek Niewiada 37 - Dmytro Sydorenko 58

Sokół Kleczew - Unia Solec Kujawski 0:2 (0:1).

Bramki: Sebastian Pacek 13, Tomasz Widomski 69

IV LIGA POMORSKA

Lider z Luzina podejmował wicelidera z Malborka, więc musiało być ciekawie. Na dodatek Wikę wśród czwartoligowców ma najlepszy bilans meczów domowych, z kolei Pomezania, jak do tej pory, jest numerem 1 w spotkaniach wyjazdowych. W poprzedniej kolejce obie drużyny przegrały swoje mecze – Wikę na wyjeździe z Powiślem Dzierzgoń 1:3, a Pomezania u siebie 1:2 z Jaguarem.

W teorii wszystko zwiastowało więc interesujący i zacięty pojedynek. To potwierdziło się na boisku, natomiast w Luzinie zabrakło tego, co najważniejsze. Mecz zakończył się bezbramkowym remisem.

- Kiedyś wzięlibyśmy ten remis w ciemno, ale teraz, przy całym szacunku dla przeciwnika, muszę powiedzieć, że to my powinniśmy wygrać. Dyktowaliśmy warunki, wypracowaliśmy sobie parę stuprocentowych sytuacji, a gospodarze stworzyli może pół okazji – powiedział Paweł Budziwojski, trener Pomezanii, który chwali swój zespół za postawę w niedzielnym meczu na szczycie.

Kolejka 27 - 22/23. kwietnia.

Wikę Luzino - Pomezania Malbork 0:0.

Czarni Pruszcz Gdański - Powiśle Dzierzgoń 0:1 (0:0).

Bramka: Mateusz Przybylski (52)

Jaguar Kokoszki - Grom Nowy Staw 3:3 (1:1).

Bramki: Patryk Brzeski (30), Bartłomiej Kula (56), Tomasz Panek (86 -s) - Fabian Urbański (20), Mateusz Borowski (85), Piotr Dudzik (90).

Jantar Ustka - Pogoń Lębork 0:2

Bytovia Bytów - Wierzycy Pelplin 0:0.

Sparta Sycewice - Gryf Wejherowo 2:0

Chojniczanka II Chojnice - GKS Kowale 3:3

Anioły Garczegorze - MKS Władysławowo 0:6

Arka II Gdynia - GKS Kolbudy 6:1

Borowiak Czersk - Gryf Słupsk 0:0

Aktualna klasyfikacja najskuteczniejszych w IV lidze:

23 - Grabowski Tomasz (Pomezania Malbork)

17 - Borowski Mateusz (Grom Nowy Staw), Dąbrowski Mateusz (Wikę Luzino)

14 - Leske Maciej (Gryf Wejherowo)

13 - Proena Arkadiusz (MKS Władysławowo)

10 - Skierka Łukasz (Sparta Sycewice)

 **Energa** | GRUPA **ORLEN**
Obrót

EnerSOL! - zestawy
fotowoltaiczne

Korzystaj z energii słońca i obniż rachunki za prąd w Twojej firmie

Zestawy fotowoltaiczne EnerSOL! to nowoczesne i ekologiczne rozwiązanie, które pozwoli Ci oszczędzać już pierwszego dnia użytkowania. Instalacja fotowoltaiczna zapewnia niezależność od podwyżek cen energii elektrycznej, a także pomaga obniżyć rachunki i pozyskać czystą energię prosto ze słońca.

EnerSOL! to propozycja dla klientów, którzy wykorzystają energię elektryczną m.in. do procesów technologicznych czy oświetlenia hal magazynowych. Rozwiązania to daje możliwość zainstalowania paneli fotowoltaicznych na dachu budynków lub na gruncie.

Nasze zestawy fotowoltaiczne EnerSOL! to gwarancja wysokiej jakości i profesjonalnego podejścia.

Zapewniamy Ci:

- kompleksową obsługę i doradztwo.
- komponenty od najlepszych producentów.
- możliwość skorzystania z korzystnej oferty kredytowania.
- pomoc w załatwianiu wszelkich formalności.

Sprawdź



Smoki walczyły na basenie

Pomimo, że Wyścigi Smoczycich Łodzi na stałe zakorzeniły się w Gdańskim Kalendarzu Sportowych, to jednak rywalizacja drużyn w ramach Gdańskiej Olimpiady Młodzieży zainaugurowała w Gdańskiej Olimpiadzie Młodzieży dopiero w 2020 roku.

Ta halowa odmiana wyścigów regatowych w tej edycji została podzielona na dwie kategorie - Licealiadę i Igrzyska Młodzieży Szkolnej. Dodatkowo w każdej kategorii wiekowej rozegrano wyścigi osobno dla dziewcząt i chłopców.

W halowej odmianie „smoczycich” wyścigów dwie osady znajdują się w jednej łodzi, przodem do siebie, a rywalizacja polega na przepchnięciu łodzi na stronę przeciwnika, co przy dużym zaawansowaniu osad jest nie lada wyczynem. Zawody w zależności od kategorii rozgrywano system pucharowym lub kilkurundową rywalizacją.

Pierwsza odsłona rywalizacji odbyła się na pływalni przy ulicy Chałubińskiego na Chełmie. W Igrzyskach Młodzieży Szkolnej wśród chłopców na najwyższym stopniu podium stanęli uczniowie Szkoły Podstawowej nr 80. Drugie miejsce wywalczyli uczniowie Szkoły Podstawowej

nr 6. Wśród dziewcząt złoto dla Szkoły Podstawowej nr 94, srebro dla Szkoły podstawowej nr 80, a ostatnie miejsce na podium zajęły uczennice z Szkoły Podstawowej nr 6.

Dzień później rywalizowano w ramach Licealiady. Wśród chłopców zwyciężyła osada II Liceum Ogólnokształcącego. Drugie miejsce wywalczyli uczniowie XIX Liceum Ogólnokształcącego, a na najniższym stopniu podium stanęli zawodnicy V Liceum Ogólnokształcącego. Wśród dziewcząt złoto dla Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 6, Srebra zawisły na szyjach reprezentantek XIX Liceum Ogólnokształcącego, a brązowe medale wywalczyły dziewczęta z II Liceum Ogólnokształcącego.

Czołowe drużyny zostały nagrodzone pamiątkowymi dyplomami, a także pucharami i pamiątkowymi dyplomami. W dekoracji wziął udział przedstawiciel Gdańskiego Zespołu



Schronisk i Sportu Szkolnego – organizatora gdańskiej Olimpiady Młodzieży.

Klasyfikacja Igrzysk Młodzieży Szkolnej:

dziewczęta: Szkoła Mistrzostwa Sportowego nr 94, Szkoła Podstawowa nr 80, Szkoła Podstawowa nr 6. chłopców: 2 Szkoła Podstawowa nr 80, Szkoła Podstawowa nr 6.

Klasyfikacja Licealiady: dziewczęta: Zespół Szkół

Ogólnokształcących nr 6, XIX Liceum Ogólnokształcącego, II Liceum Ogólnokształcącego, VIII Liceum Ogólnokształcące, V Liceum Ogólnokształcące. chłopców: II Liceum Ogólnokształcące, XIX Liceum Ogólnokształcące, V Liceum Ogólnokształcące, Zespół Szkół Morskich.

źródło GZSiSS
fot. Wojciech Czubaszek

W mini koszykówce chłopców triumf Szkoły Podstawowej De La Salle

Finaliści Mistrzostw Gdańska w Mini Koszykówce Chłopców ostatecznie swoje mecze rozegrali w Szkole Podstawowej nr 27 na gdańskich Srebrnikach. Czołowe drużyny zagrały cztery mecze, które wyłoniły nowych mistrzów.

Po dwuetapowych kwalifikacjach w turnieju finałowym znalazły się, Szkoła Podstawowa nr 2, Szkoła Podstawowa nr 80, Szkoła Podstawowa im. Św. Jana de La Salle oraz gospodarze – Szkoła Podstawowa nr 27.

W pierwszej fazie turnieju z 4 drużyn utworzono dwie pary półfinałowe. Z pierwszej pary zwycięsko wyszli gospodarze, zwyciężając z uczniami SP 80 38:18. Awans z drugiej pary uzyskali faworyzowani zawodnicy SP De La Salle, wygrywając z SP 2 46:19.

W finale pocieszenia najniższe miejsce na podium wywalczyli chłopcy ze Szkoły Podstawowej nr 2. Warto odnotować, że podczas całego meczu żadna z drużyn nie osiągnęła przewagi. Tak więc, końcowy sukces ważył

się do ostatnich sekund i który brzmiał 34:30.

Ostatnim akordem turnieju finałowego był mecz o złote medale. Naprzeciwko siebie stanęły drużyny z SP De La Salle oraz reprezentanci SP 27. Podobnie jak w meczu o brązowe medale do końca spotkania ważyły się losy wyniku. W końcówce więcej zimnej krwi zachowali uczniowie utytułowanej Szkoły De La Salle. Ostatnie rzuty za dwa punkty pozbawiły przeciwników „DLS” marzeń o złotych medalach. Nowymi Mistrzami zostali reprezentanci Szkoły Podstawowej im. Św. Jana De La Salle wygrywając cały mecz w stosunku 29:27.

Po zakończonych, wyczerpujących meczach, przyszedł czas na miłą część zawodów, a mianowicie na dekorację. Czołowa



„trójka” została uhonorowana przez koordynatora Gdańskiego Zespołu Schronisk i Sportu Szkolnego medalami. Wręczono im również okazjonalne puchary, a także uhonorowano pamiątkowymi dyplomami.

Wyniki poszczególnych spotkań: SP 27 – SP 80 38:18, DLS – SP 2 46:19
Mecz o 3 miejsce: SP 2 – SP 80 34:30

Mecz o 1 miejsce: SP 27 – DLS 27:29

Klasyfikacja turnieju finałowego:

1. Szkoła Podstawowa im. Św. Jana De La Salle
2. Szkoła Podstawowa nr 27
3. Szkoła Podstawowa nr 2
4. Szkoła Podstawowa nr 80

źródło GZSiSS
fot. Wojciech Czubaszek

Zaproszenie na mistrzostwa bowlingowe

Gdański Zespół Schronisk i Sportu Szkolnego i Centrum Sportu i Rekreacji U7 zapraszają na XVII edycję Miedzyszkolnych Mistrzostw Bowlingowych.

Szkoły z Gdańska startować będą w Centrum U7 Gdańsk, pl. Dominikański 7, tel. 58 305 55 77 oraz Centrum U7 Wrzeszcz, ul. Kilińskiego 4, tel. 58 506 56 77,

Kategorie wiekowe:

szkoły podstawowe (klasa 1-3), osobno dla dziewcząt i chłopców
szkoły podstawowe (klasa 4-6), osobno dla dziewcząt i chłopców
szkoły podstawowe (klasa 7-8) osobno dla dziewcząt i chłopców
szkoły ponadpodstawowe (klasa 1-4) osobno dla dziewcząt i chłopców

Szkoły Podstawowe (klasa 1-3)
wtorek (16 maja) - Szkoły Podstawowe (klasa 4-6)
środa (17 maja) - Szkoły Podstawowe (klasa 7-8),
czwartek (18 maja) - Szkoły Ponadpodstawowe (klasy 1-4)
piątek (19 maja) - termin zapasowy, dla wszystkich szkół

Wymagana jest telefoniczna rezerwacja torów do dnia 14 maja (niedziela):

58 305 55 77 – Centrum U7 Gdańsk,
58506 56 77 – Centrum U7 Wrzeszcz, Metropolia

Miedzyszkolne Mistrzostwa Bowlingowe trwać będą 5 dni:
poniedziałek (15 maja) -

Dodatkowe informacje pod nr. telefonu: 607 181 377 – dział marketingu Centrum U7.



• BEZPŁATNE ZAWODY DLA SZKÓŁ •
• DRUŻYNY 5-OSOBOWE •
• 4 KATEGORIE WIEKOWE •
• PODZIAŁ NA CHŁOPCÓW I DZIEWCZYNKI •

2022/2023 15-19 MAJ
XVII EDYCJA
MIĘDZYSZKOLNYCH
MISTRZOSTW
BOWLINGOWYCH

ZAPISY:
U7 GDAŃSK: 58 305 55 77
U7 WRZESZCZ: 58 506 56 77
U7 GDYNIA: 58 66 22 777

